

Techno techno technokraci
Kręcą liście na sałacie
Już bez maku są makowce
Oraz młodo-stare owce
Kręcą liście, topią lody
Specjaliści niepogody
Genetyczny idzie front
Trzeba się wynosić stąd

A na Tahiti nic się nie zmienia
Siedzą na plaży kobiety z Gauguin'a
A na Tahiti żagle w półcieniach
Zrywają kwiaty panny z Verlaine'a

Techno techno technokraci
Chcieliby nam świat wzbogacić
Małopszczura jeżokota
Zrobi nam technoidiota
Transgeniczne kaszaloty
Pójdą za nas do roboty
Żyć będziemy z tym, niestety
Co wymyśli technokretyn

Bo na Tahiti nic się nie zmienia
Tańczą na trawie kobiety z Gauguin'a
Bo na Tahiti zorze w płomieniach
Zrywają owoce panny z Verlaine'a

Techno techno technokraci
Wirtualni półkastraci
Miłość wyzna przez komórkę
SMS-em technodureń
Wirtualne rozmnażanie
Daj im, Bożku, technopanie
A nam trzeba robić rząd
Szybko się wynosić stąd

Bo na Tahiti nic się nie zmienia
Siedzą na plaży kobiety z Gauguin'a
Bo na Tahiti żagle w półcieniach
Splatają włosy panny z Verlaine'a